

Serednicki, Antoni

W Ukraińskiej Bibliotece im. Symona Petlury w Paryżu

Mazowieckie Studia Humanistyczne 4/1, 171-178

1998

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

*Antoni Serednicki*Mazowieckie Studia Humanistyczne
Nr 1, 1998**W UKRAIŃSKIEJ BIBLIOTECE IM. SYMONA PETLURY
W PARYŻU**

Wzorując się na założonej w 1838 r. przez Adama Jerzego Czartoryskiego, Juliana Ursyna Niemcewicza i Karola Sienkiewicza Bibliotece Polskiej w Paryżu, były minister oświaty w rządzie Ukraińskiej Republiki Ludowej (URL), przewodniczący delegacji ukraińskiej w pertraktacjach z Polską w latach 1919–1920, redaktor tygodnika „Tryzub” w Paryżu Wiczesław Prokopowycz (1882–1942) już w 1926 r. wystąpił z projektem założenia Ukraińskiej Biblioteki im. Symona Petlury w Paryżu. Wybrana rada na czele z Prokopowyczem zajęła się zbieraniem środków finansowych i opracowała statut biblioteki. Pierwszym bibliotekarzem został Iwan Rudycziw. Biblioteka rozpoczęła działalność w 1929 r., zbierając książki, czasopisma i dokumenty archiwalne. W 1940 r. w jej katalogach było 15 tys. książek i czasopism. Działo też Muzeum Symona Petlury. Niestety, hitlerowcy zdewastowali te zbiory, podobnie jak i Bibliotekę Polską. Po wojnie petlurowski rząd emigracyjny i społeczność ukraińska na wychodźstwie wznowiły działalność biblioteki. Gromadzono książki, odnowiono archiwum, zorganizowano Muzeum Symona Petlury oraz Muzeum Zmagani Wyzwoleńczych w latach 1917–1920. Obecnie Ukraińską Biblioteką im. Symona Petlury kieruje rada na czele z profesorem Arkadijem Żukowskim. Dyrektorem instytucji jest zasłużony petluroznawca Wasyl Mychalczuk. Przy bibliotece działa Towarzystwo Polska–Ukraina. Instytucja ma swoich przedstawicieli w Stanach Zjednoczonych, Kanadzie, Australii, Niemczech i na Ukrainie.

Oprócz gromadzenia książek, czasopism i materiałów archiwalnych biblioteka rozwija działalność naukową i wydawniczą. Przede wszystkim od 28 lat wydaje „Biuletyn Informacyjny” („Informacyjny Biuletyn”), w którym oprócz sprawozdań z działalności, wykazów nadesłanych książek i list ofiarodawców kwot pieniężnych drukuje wiele artykułów petluroznawczych, jak Wołodymyra Kosyka *Petlura a Francja*¹ czy Jarosławy Posypyszyn *Symon Petlura a Polska i Ententa*².

¹ W. Kosyk, *Petlura i Francja*, „Informacyjny Biuletyn”, Paris, luty 1996, nr 59, s. 9.

² S. Petlura *ta Polska j Entanta*, „Informacyjny Biuletyn”, Paris, luty 1996, nr 59, s. 11.



Symon Petlura. Fot. Warszawa 1923 r.

W artykule pierwszym autor informuje, że Symon Petlura już 1914 r. propagował ideę sojuszu z Francją i Anglią, o czym świadczy jego wypowiedź w szkicu *Wojna a Ukraińcy*, zamieszczonym w czasopiśmie „Ukrainskaja Żizń”³. Dalej Kosyk pisze, że pod naciskiem Ententy rząd URL został oczyszczony z ministrów socjaldemokratycznych, a sam Petlura wystąpił z tej partii. Francja nie chciała uznać niepodległości Ukrainy, zaś Ententa zarządziła jej blokadę, gdyż dążyła do odbudowy Rosji. Niektóre czasopisma francuskie atakowały Petlurę, zarzucając mu probolszewizm, wrogość wobec Ententy, separatyzm i pogromy Żydów. W obronie zaś atamana głównego występował dziennikarz Jean Poulissie, który badał te sprawy na Ukrainie. Porównywał on Petlurę do Giuseppe Garibaldiego. Przewodniczący Dyrektoriatu wysyłał misje do Paryża, aby nawiązać kontakt z Ententą. W liście do Jeana Poulissie z 28 stycznia 1919 r. Petlura pisał: „Nie otrzymaliśmy żadnej pomocy ani amunicji, ani technicznych aparatów, ani materiałów sanitarnych. Nic... Gdyby Pan wiedział, przyjacielu, ile tragicznych momentów musimy przeżywać z powodu całkowitego opuszczenia nas. Trzy czwarte naszych żołnierzy nie ma butów i odzieży. Nie mamy leków, tyfus dziesiątkuje szeregi naszej armii, wielu rannych umiera, bo nie ma lekarstw. A państwa Ententy, które głoszą wzniosłe ideały, nie pozwalają nawet Czerwonemu Krzyżowi przybyć do nas. Umieramy, a Ententa jak Piłat umywa ręce i nam nie pozostaje nic innego, jak powiedzieć im Morituri te salutant... Niechaj wasz rząd zniesie blokadę i da nam możliwość kupienia dla armii oraz naszego narodu przyrządów medycznych i leków”. Wyjście z sytuacji Petlura widział jedynie w sojuszu z Polską, nie zmieniło to jednak stanowiska Ententy. Na ten temat Kosyk wypowiedział się też po francusku⁴.

Jarosława Posypyszyn we wspomnianym artykule podkreśla, że Anglia i Francja miały wkład w rozwój przemysłu w Rosji i na Ukrainie, toteż popierały odbudowę dawnego carstwa rosyjskiego. Sprawę zaś Ukrainy Ententa rozpatrywała przez pryzmat interesów Rosji i Polski. Dlatego też zdecydowała, aby ze względu na naftę, w której były ulokowane jej kapitały, Galicję Wschodnią włączyć do Polski. 22 lutego 1919 r. generał francuski Joseph Berthélemy poddyktował dowódcy wojsk ukraińskich, Mychajle Omeljanowyczowi-Pawlence warunki rozejmu w walce z Polakami. W Chodorowie z generałem Berthélemy spotkał się Symon Petlura, prosząc o pomoc w walce z bolszewikami. Autorka podaje, że Petlura wysuwał następujące argumenty: 1. Galicja Wschodnia jest nieodłączną częścią Ukrainy; 2. Tylko zjednoczona silna Ukraina może zatrzymać bolszewików. Generał Berthélemy jednak nie odstąpił od postulatu linii demarkacyjnej wzdłuż Zbrucza. Ponieważ Ukraińcy nie przyjęli tej propozycji,

³ S. Petlura, *Statti, lysty, dokumenty*, t. 1, New York 1956, s. 184–187.

⁴ W. Kosyk, *La politique de la France a l'égard de l'Ukraine, mars 1917 – février 1918*, Paris 1981.

ambasador Joseph Noulens domagał się w Paryżu ustanowienia embarga na dostawę broni dla Ukrainy. Embargo to było korzystne nie tylko dla Polski, ale i dla bolszewików. Ententa udzielała natomiast pomocy Antonowi Denikinowi. Część działaczy galicyjskich, nie wyłączając prezydenta Zachodnioukraińskiej Republiki Ludowej (ZURL) Jewhena Petruszewycza, dążyła do aliansu z Denikinem, aby prowadzić wojnę z Polską. W 1919 r. działała w Warszawie misja Andrija Liwyckiego, a pod koniec tego roku przybył tu sam Symon Petlura. Choć Francja była temu przeciwna, marszałek Józef Piłsudski podpisał umowę z Petlurą, który uważał, że była to jedyna droga do uzyskania pomocy od Ententy. Już po bitwie warszawskiej alianci poradzili Polsce zawrzeć pokój z bolszewikami. Autorka kończy swój artykuł następującym wnioskiem: „Symonowi Petlurze zarzucano oddanie Polsce Galicji Wschodniej. W rzeczywistości stał się on ofiarą dążeń Konferencji Pokojowej w Paryżu. Musiał uprawomocnić to, co zostało postanowione w Paryżu dla zabezpieczenia interesów aliantów w tym rejonie”.

Działalność wydawnicza Ukraińskiej Biblioteki im. Symona Petlury w Paryżu nie ogranicza się do „Biuletynu Informacyjnego”. Ostatnimi laty biblioteka organizuje dla młodych historyków konkursy prac na tematy petluroznawcze. Wyróżnione prace przygotowuje do druku. Wstępami i komentarzami opatruje je dyrektor biblioteki Wasyl Mychalczuk. Zabiegi organizacyjne związane z konkursami na Ukrainie prowadzi profesor Dmytro Stepowyk. Nagrody finansuje Fundacja im. doktor Ludmiły Bryzhun. Do końca 1996 r. ogłoszono 3 zbiory prac⁵. Pierwszy z nich był finansowany przez Ukraińską Bibliotekę im. Symona Petlury w Paryżu i obejmował tematykę dotyczącą okresu młodości atamana głównego. Drugi zbiór finansowały Ukraińska Biblioteka im. Symona Petlury oraz Fundacja im. Symona Petlury w Toronto. W drugim tomie prac konkursowych przedstawiono działalność przewodniczącego Dyrektoriatu w latach 1917–1926. W tomie tym m.in., oprócz stosunku Petlury do pogromów Żydów i jego stanowiska wobec Cerkwi prawosławnej, Ihor Sribniak umieścił rozprawę pt. *Z zagadnień związków polsko-ukraińskich w latach 1919–1920*⁶, w której przypomniał stanowisko Ententy wobec Ukrainy w 1919 r. Było ono tak negatywne, że zabroniono nawet dostawy odzieży i artykułów sanitarnych zakupionych przez rząd URL za sumę 8 mln dolarów w Amerykańskiej Komisji Likwidacyjnej. Jadąc w początkach grudnia 1919 r. do Warszawy, Symon Petlura spodziewał się nawiązania kontaktów z Ententą i uzyskania od niej pomocy. Miał też nadzieję, że uformuje nowe oddziały wojskowe w Polsce i w Rumunii, złożone z jeńców i internowanych, którzy znajdowali się też w Niemczech i Wło-

⁵ *Win z kohorty woźdwi*, Kyjiw 1994; *Symon Petlura ta ukraińska nacjonalna rewolucja*, Kyjiw 1995; *Symon Petlura ta joho rodyna*, Kyjiw 1996.

⁶ *Symon Petlura na czoli derżawy ta wijska. Do pytanńia pro polsko-ukraiński wzajemny 1919–1920 rokiw*, w: *Symon Petlura ta ukraińska nacjonalna rewolucja (...)*, s. 137–164.

szech. Żył również nadzieję na zniesienie blokady dostaw sprzętu wojskowego na Ukrainę. Ententa nie odpowiedziała jednak na notę w tej sprawie⁷. Symon Petlura – pisze Sribniak – szukał sojuszników w kręgu sąsiadów i wśród państw Ententy. Wybór padł przede wszystkim na Polskę. Sribniak przedstawia wcześniejsze zabiegi w tej sprawie. Wspomina on, że 31 grudnia 1918 r. przybyła do Warszawy delegacja ukraińska na czele z Wiaczesławem Prokopowyczem. W składzie delegacji był Polak, redaktor „Dziennika Kijowskiego”, Joachim Wołoszynowski. Misja Prokopowicza nie przyniosła realnych rezultatów, w Warszawie miał jednak działać przedstawiciel rządu URL Aleksander Karpiński, a w Kijowie przedstawiciel Polski Witold Wańkowicz. Następnym krokiem była tajna umowa Borysa Kurdynowskiego z Ignacym Paderewskim.

Ihor Sribniak podaje dalsze szczegóły dotyczące kontaktów Petlury z Polakami, opierając się na historiografii ukraińskiej, rosyjskiej i polskiej oraz na materiałach archiwalnych⁸. Autor omawia korespondencję Petlury z Józefem Piłsudskim, przedstawia rolę misji Andrija Liwyckiego w Warszawie, informuje, że w kwietniu 1920 r. misja ukraińska razem z pracownikami technicznymi liczyła 97 osób. Oprócz tego w Warszawie działała misja wojskowa na czele z generałem Witoldem Zelińskim, która zajęła się m.in. formowaniem nowych oddziałów ukraińskich w Brześciu i w Kamieńcu Podolskim. Powołując się na publikację byłego premiera URL Izaaka Mazepy⁹, Sribniak cytuje list Petlury do tegoż Mazepy, w którym ataman główny związku z Polską uzasadnia względami ekonomicznymi. „Polska – pisał Petlura – zostaje jako jedyne szersze okno do Europy w sensie transportu i związków (ekonomicznych)”¹⁰.

Sribniak informuje też, że pertraktacje polsko-ukraińskie doszły do zenitu 3 kwietnia 1920 r., gdy strona polska zaproponowała delegacji ukraińskiej swój projekt umowy. Petlura zobowiązał Andrija Liwyckiego do przyjęcia propozycji polskich. Informację tę podaje na podstawie dotychczas nie spożytkowanych akt Centralnego Państwowego Archiwum Wyższych Organów Władzy Ukrainy (CDAWOBU).

Ustępstwa na rzecz Polski w umowie polsko-ukraińskiej pomogły przerwać blokadę Ententy. Autor pisze też o konwencji wojskowej z 24 kwietnia 1920 r. W punkcie jedenastym konwencji mówiono o organizacji na terytorium polskim

⁷ *Symon Petlura ta ukrajinska nacjonalna rewolucja (...)*, s. 140.

⁸ A. Deruga, *Polityka wschodnia Polski wobec ziem Litwy, Białorusi i Ukrainy 1918–1919*, Warszawa 1969; W. Gostyńska, *Stosunki polsko-radzieckie (1918–1919)*, Warszawa 1972; *Dokumenty i materiały do historii stosunków polsko-radzieckich (listopad 1918–kwiecień 1920)*, t. 2, Warszawa 1961; M. Dziewanowski, *Joseph Piłsudski, A European Federalist (1918–1922)*, Stanford 1969; B. Stejn, *Iz istorii Parižskoj mirowoj konfierencji 1919 g. (Wopros o Wostocznoj galicji)*, „Izwestija An SSSR” 1947, t. 4, nr 2; Centralnyj Archiw Wyższych Orhanii Władzy ta Uprawlinnia Ukrainy.

⁹ I. Mazepa, *Ukrajina w ohni i buri rewolucji (1917–1921)*, Praha 1943.

¹⁰ *Symon Petlura ta ukrajinska nacjonalna rewolucja (...)*, s. 147.

wojsk ukraińskich, a w punkcie następnym o zaopatrzeniu przez Polskę trzech dywizji w broń, amunicję, odzież oraz w inne wyposażenie. Jednocześnie władze polskie anulowały zakaz kupowania wyposażenia dla armii ukraińskiej za granicą¹¹.

Sribniak akcentuje pogląd Józefa Piłsudskiego, że niepodległa Ukraina leży w interesie Polski, gdyż kładzie tamę ekspansji bolszewickiej w Polsce i Europie. Sukces polsko-ukraińskiej ofensywy na Kijów autor uzasadnia tym, że na zapleczu wojsk bolszewickich działała armia ukraińska gen. Omeljanowycza-Pawlenki, która na rozkaz Petlury przerwała front bolszewicki 6 maja 1920 r.¹² Armia ta dysponowała 397 oficerami, 5950 żołnierzami, 14 armatami i 144 karabinami maszynowymi.

W tym czasie Petlura tworzy dywizje: Zaporoską, 2 Wołyńską, 4 Kijowską, 5 Chersońską, osobną konną, a nieco później dywizję karabinów maszynowych. Jednakże dla tych wojsk zabrakło uzbrojenia. Autor sądzi, że władze polskie obawiały się zbytnej rozbudowy armii ukraińskiej. Z uznaniem pisze Sribniak o obronie Zamościa przez płk. Marka Bezruczkę. Natomiast krytycznie odnosi się do rozejmu i pokoju zawartego z bolszewikami w Rydze. Historyk ukraiński przytacza fotokopię listu Petlury do Piłsudskiego z 8 listopada 1920 r. napisanego po ukraińsku¹³, który zachował się w zbiorach CDAWOB. W liście tym Petlura pisze, że Ukraina będzie musiała toczyć walkę z bolszewikami sama, a Europa jak Piłat zajmie pozycję obserwatora. Ataman prosił o dostarczenie broni oraz przepuszczenie przez Polskę transportów broni z Niemiec. Przywódca ukraiński skarżył się na niewłaściwe zachowanie się niektórych jednostek polskich na terenach zamieszkałych przez Ukraińców. Autor informuje, że 10 listopada 1920 r. armia URL liczyła 10 tys. bagnetów, 2 tys. szabel, 670 karabinów maszynowych, 95 armat, dwa pociągi pancerne – „Karmeluk” i „Zaporożec”. Wojska te były wspomagane przez rosyjską armię gen. Borisa Peremykina, dysponującą 2 tys. bagnetów i kozacką dywizję Jakowlewa (2500 szabel).

Po internowaniu w Polsce Petlura czynił usilne starania, aby zachować armię URL. Na poparcie tej tezy Sribniak cytuje list atamana głównego do przewodniczącego misji dyplomatycznej w Polsce: „Rząd URL, jego aparat i wojsko, chociaż w zmienionych warunkach, nie podlegają i nie mogą podlegać likwidacji, bo to nie byłoby zgodne z normami prawa międzynarodowego oraz uniemożliwiłoby prawno-państwową organizację narodu ukraińskiego, który w ciężkich warunkach udzielił Polsce pomocy zbrojnej”¹⁴.

Jeśli Ihor Sribniak w swoim artykule spożytkował tylko niektóre nowe materiały archiwalne, to doktor nauk historycznych Wołodymyr Serhijczuk w na-

¹¹ *Ibidem*, s. 147.

¹² *Ibidem*, s. 149.

¹³ *Ibidem*, s. 153–156.

¹⁴ *Ibidem*, s. 157.

stępnym tomie prac petluroznawczych¹⁵, również przygotowanym do druku przez dyrektora Wasyla Mychalczuka, przytoczył ponad 30 dotąd nieznanych listów atamana głównego, które były skrzętnie ukrywane w latach władzy radzieckiej w Centralnym Państwowym Archiwum Wyższych Organów Władzy Ukrainy. Chodzi o listy pisane do przewodniczących misji – dyplomatycznej i wojskowej w Polsce, do aktualnych ministrów spraw zagranicznych, ministrów finansów oraz premierów URL.

I tak w liście do ministra spraw zagranicznych Andrija Liwyckiego z 11 listopada 1919 r. Petlura konieczność sojuszu z Polską określał tymi słowami: „Sądząc na podstawie ostatnich danych sytuacja Denikina pogarsza się. Prawda, my wyteżamy wszystkie siły, ale czy ich wystarczy, nie jestem pewien. 5000 par butów i płaszczy, 5000 karabinów z nabojami mogłoby nas uratować. W tej sytuacji ułożenie naszych stosunków z Polską mogłoby nas zbawić, dać nam niejaką bazę, związki ze światem i perspektywę. Szkoda, że nie zaczęliśmy tych pertraktacji wcześniej, może mielibyśmy bardziej sprzyjające dla nas warunki celem zawarcia umowy z Polską. Nie wiem, czy w Polsce biorą pod rozwagę perspektywy dnia jutrzejszego, czy tylko status quo. Jeśli ma Pan sprawę tylko z ostatnią możliwością, to jest to dla nas złe, a dla Polski też skończy się niedobrze, chociaż nie teraz”¹⁶.

We wcześniejszym liście do Liwyckiego (23 października 1919 r.) Petlura pisał o tranzyście polskim do Odessy w zamian za tranzyt ukraiński przez Polskę¹⁷. W tymże liście ataman pisał też o dostawach zboża do Polski w zamian za broń, a także omawiał problem pozostałych kontaktów handlowych z Polską. W liście do premiera rządu emigracyjnego Liwyckiego z 14 stycznia 1922 r. Petlura konstatował: „Będąc przekonany zwolennikiem sojuszu z Polską – jako związku gwarantującego rozwój państwowości Ukrainy, jednocześnie odczuwam i wcześniej odczuwałem potrzebę wpływu na naszego kontrahenta w dziedzinie walki z moskalofilskimi elementami, dość silnymi w środowisku polskich ugrupowań politycznych”¹⁸.

W opublikowanych listach Petlury znalazły się uwagi odnoszące się do Galicji Wschodniej. W liście do Andrija Liwyckiego z 10 lipca 1920 r. ataman główny sugerował, że rząd polski winien zmienić kurs na tym terenie, zezwalając na pobór mieszkańców Galicji do armii ukraińskiej. „Chcę – pisał – uczciwie wykonać zobowiązania wobec Piłsudskiego i Polski oraz używam wszelkich środków razem z rządem, aby nie skorzystać z ciężkiego położenia Polski, a odwrotnie, aby w tym momencie znaleźć wspólny język i możliwość wspól-

¹⁵ *Symon Petlura ta joho rodyna (...)*.

¹⁶ *Ibidem*, s. 27.

¹⁷ *Ibidem*, s. 23.

¹⁸ *Ibidem*, s. 63.

nych działań przeciw Moskwie. Dlatego Polska winna zrzec się polityki imperialnej i dać w szczególności Galicji możliwość przyłączenia się do Ukrainy”. Z tego powodu ataman główny polecał ministrowi, aby w tej sprawie nawiązał kontakt z polskim naczelnikiem państwa Piłsudskim. Kończąc ten punkt wytycznych, Petlura konstatawał: „Wyrażoną przeze mnie koncepcję uważam za jedynie słuszną, a realizacja jej, moim zdaniem, uratuje i Polskę, i Ukrainę”¹⁹.

W listach tych znalazły się wypowiedzi przewodniczącego Dyrektoriatu dotyczące działaczy polskich. Mówiąc o marszałku Piłsudskim, nazywa go naczelnikiem państwa, naczelnikiem państwa polskiego lub po prostu Piłsudskim²⁰. List z 8 listopada 1920 r. do Marszałka rozpoczyna formą „Panie Komendancie”²¹.

Z szacunkiem odnosił się Petlura do Stanisława Stempowskiego. W liście z 25 kwietnia 1921 r. do ministra spraw zagranicznych Andrija Nikowskiego polecał delegować Stempowskiego do Paryża²². Dodam, że Petlura zatrzymywał Stempowskiego, gdy ten zamierzał podać się do dymisji. Świadczy o tym list do ministra Nikowskiego z 17 maja 1921 r., w którym czytamy: „Pan Stempowski musi pozostać w pracy, bo inaczej ucierpi sprawa polsko-ukraińska, której jednym z czołowych przedstawicieli jest Stempowski. Otóż powinniście go powstrzymać od tego nagłego kroku rezygnacji”²³.

Również z szacunkiem i zaufaniem odnosił się Petlura do hr. Michała Tyszkiewicza. W liście do ministra Andrija Liwyckiego z 27 czerwca 1920 r. ataman główny pisał, że „Tyszkiewiczowi bezwarunkowo wierzy, trzeba więc postarać się, aby on mógł pracować dla URL”²⁴.

W innych listach Petlura wspominał Henryka Józewskiego²⁵, Walerego Sławka²⁶, ks. Jana Tokarzewskiego-Karaszewicza²⁷ i oficera łącznikowego Naczelnego Dowództwa Wojska Polskiego przy Dowództwie Wojsk Ukraińskich kapitana Wiktora Czarnockiego, który zawiadomił sztab petlurowski o możliwości wymiany zboża na broń z Polski²⁸.

W świetle przedstawionych faktów widać, że pracownicy Ukraińskiej Biblioteki im. Symona Petlury w Paryżu przez rzeczowe wyświetlanie działalności oraz poglądów atamana głównego wnoszą poważny wkład w dzieło pojednania polsko-ukraińskiego.

¹⁹ *Ibidem*, s. 40.

²⁰ *Ibidem*, s. 23, 34, 40.

²¹ *Symon Petlura ta ukraińska nacionalna rewolucja (...)*, s. 153.

²² *Symon Petlura ta joho rodyna (...)*, s. 47.

²³ A. Serednicki, *Symon Petlura*, Warszawa 1997, s. 48.

²⁴ *Symon Petlura ta joho rodyna (...)*, s. 32.

²⁵ *Ibidem*, s. 46.

²⁶ *Ibidem*, s. 39.

²⁷ *Ibidem*, s. 59.

²⁸ *Ibidem*, s. 23.